Posłuchaj

()

Ewangelia na 3. Niedzielę po Pięćdziesiątnicy

Łk 15, 1-10 Onego czasu: Zbliżali się do Jezusa celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. A faryzeusze i uczeni szemrali mówiąc: «Że też ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi». Powiedział im tedy taką przypowieść, mówiąc: «Czy jest między wami, kto mając sto owiec, gdyby stracił jedną z nich, czyż nie pozostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie pójdzie za ową, która zginęła, dopóki jej nie znajdzie? A gdy ją znajdzie, wkłada na ramiona swoje, radując się. I przyszedłszy do domu zwołuje przyjaciół i sąsiadów, mówiąc im: Radujcie się ze mną, bom znalazł owcę moją, która była zginęła. Powiadam wam, że taka będzie w niebiesiech radość z jednego grzesznika czyniącego pokutę, jak z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy pokuty nie potrzebują. Albo któraż niewiasta, mająca dziesięć drachm, gdyby straciła drachmę jedną, czyż nie zapala świecy, nie umiata domu i nie szuka starannie, dopóki nie znajdzie? A gdy znajdzie, zwołuje przyjaciółki i sąsiadki mówiąc: Radujcie się ze mną bom znalazła drachmę, którąm straciła. Tak, powiadam wam, radość będzie wśród Aniołów Bożych nad jednym

grzesznikiem pokutę czyniącym».

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Szemrali licemiernicy i doktorowie żydowscy i obrażali się z tego, z czego my dziś największą pociechę mamy, iż Pan Chrystus grzeszniki przyjmował i jadł z nimi. O wdzięczne a pocieszne słowo i wszelakiej przyjemności godne! Chrystus grzeszniki przyjmuje i pożywa z nimi. A tu wnet urosną dwie kwestje, które i nam dziś ku wiedzeniu bardzo są potrzebne: jedna, jeśli się godzi z grzesznymi obcować, druga, jeśli grzeszni ku pokucie mają być przyjmowani. Jedną stronę dzierżą tu żydowie, że się nie godzi jadać i pijać z nimi, ni ich przyjmować; gdyż nam często a gęsto Pan Bóg zakazuje w słowie św. swojem, abyśmy się złych ludzi towarzystwa strzegli. Z drugiej strony Pan Chrystus okazuje przez te przypowieści, że się godzi przyjmować grzeszniki i obcować z nimi. Bo jeśli człowiek z taką pilnością szuka jednej zaginionej owieczki, opuściwszy drugie, i tak się raduje z jej znalezienia, jakoż daleko z większą pilnością grzeszny a zginiony człowiek szukany i z większa radością ma być przyjmowany? Bo izali droższe jest bydle, niźli człowiek? Lecz inaczej grzesznego nie pozysczemy, jeśliże z nim obcować, jadać i pijać nie będziemy. Godzi się tedy z grzesznymi obcować i przyjmować je. Także jeśli niewiasta tak sobie waży grosz jeden zgubiony, że niemal wszystek dom wywraca tak długo, aż go najdzie, a nalazłszy, tak się raduje, jakoż daleko z większą pilnością człowiek, na wyobrażenie Boże uczyniony, ma być szukany? Jeśli takie wesele w niebie nad jednym grzesznikiem pokutującym, jakoż się i my nie mamy weseleć z ich nawrócenia? Nie mamy im tedy zajrzeć nawrócenia, ani im drogi zagradzać do pokuty.

Ale jeżeli się z grzesznymi obcować godzi, a czemuż nam tego pismo wszędy zakazuje? Nie stawaj, prawi, w gromadzie grzeszników. Z

świętymi obcując, świętym będziesz, a z przewrotnym obcując, przewrotnym się staniesz.[1] Albowiem złe rozmowy i towarzystwa psują pospolicie dobre obyczaje. I Pan Chrystus mówi[2]: Kto nie słucha Kościoła, miej go za poganina i jawnogrzesznika (z którymi obcować się nie godziło). I Jan św. mówi[3]: Jeśli kto do was przychodzi, a tej nauki nie przynosi, którąśmy wam podali i którą przyjął św. Kościół powszechny, nie przyjmujcie go w dom, ani go pozdrawiajcie. Także i Paweł św. każe się takich strzec i odstępować od tych, którzy nieporządnie chodzą, a nie wedle podania, które wzięli od św. apostołów. Odpowiadam, iż trojacy są grzesznicy: jedni tajemnie grzeszący, drudzy jawnie grzeszący, ale nie zaklęci, a trzeci, którzy są w klątwie. Z pierwszymi godzi się obcować, a zwłaszcza jeśli się chcą nawrócić. Z wtórymi acz Kościół obcować nie kazał, wszakże prawo przyrodzone każe się ich strzec najwięcej dlatego, aby i drugich nie popsowali. A o tych się rozumieją one pisma, wyżej przywiedzone. Z trzecimi zaklętymi, wyklętymi (jacy są wszyscy heretycy), nie godzi się obcować, póki są takimi. Jako jawnie Pan Chrystus, Jan i Paweł św. rozkazują. W czem owszem **grzeszą nasi katolicy**, którzy i w rzeczach, które się tyczą wiary, śmieją obcować z heretykami, bywając na ich chrzcinach, przy ślubach i na pogrzebach ich, i z imiennie wyklętymi obcują. Co jest jawnie przeciw Pańskiemu przykazaniu. Lecz z grzesznymi pokutującymi, o których Pan Chrystus w tej ewangelji osobliwie mówi, obcować się godzi i przyjmować ich do pokuty i weselić się z ich nawrócenia, bo tak i Pan Chrystus czynić raczył i nauczył nas przykładem swoim.

Szemrali naonczas faryzeuszowie przeciw Panu, szemrzą i dziś odszczepieńcy przeciw Kościołowi i najlepsze rzeczy w złe obracają, i z pokuty i nabożeństwa katolików szydzą. Szemrzą i drudzy wrzekomo katolicy przeciwko tym, którzy się do Pana Jezusa przez pokutę i częstą spowiedź przybliżają, Ciała Jego najświętszego często pożywają. Ale co my dbamy na takie szemrania, gdyż Pan Chrystus tak dobry i tak słodki jest, że nie gardzi i najgrzeszniejszymi, by się jeno do Niego nawrócili, i rad je przyjmuje i przypuszcza do stołu swojego i karmi je najświętszem Ciałem swojem i Krwią swoją napawa, i czyni je jedną rzeczą z sobą, jednym duchem i jednym ciałem.

Modlitwa

Módlmy się. Obrońco ufających w Tobie, Boże, bez którego nic mocnym, nic świętym nie jest, pomnóż nad nami miłosierdzie Twoje, abyśmy Ciebie za rządcę i przewodnika mając tak przeszli przez dobra doczesne, byśmy wiecznych nie utracili. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

1 Eccles. 11; Ps 17; 1 Kor. 15.

2 Mt. 18.

3 1. Jan. 1.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related